

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
1 " " w kronice gr. 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 " —
Szerokość szpalty ogł.: zwykłych 40 mm ilość 6 szpall
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała sirota ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 12.

Jarosław, sobota 22 marca 1930.

Rok III

O reformę podatku przemysłowego.

Rozważane obecnie zagadnienie reformy podatku przemysłowego nie jest bynajmniej rzeczą nową. Było ono i jest aktualnem bez przerwy właściwie już od pierwszej chwili uchwalenia tego podatku przez poprzedni sejm w roku 1923. Mieszkaństwo bowiem, mając prawo uważać pierwotnie ten rodzaj opodatkowania za swój udział w przejściowych daninach dla zapewnienia w skarbie państwa luk, powstałych na skutek wojny i inflacji, — **odczuło cały ciężar tego podatku z tą chwilą, gdy stał się on ciężarem trwałym.** Od pierwszego jednak momentu zarówno przedstawiciele całego życia gospodarczego, jak i nawet kolejni ówczesni ministrowie skarbu, **wielokrotnie wypowiadali się przeciw temu podatkowi, jako szkodliwemu dla gospodarczego rozwoju kraju, podrywającemu przede wszystkim kapitały zakładowe przedsiębiorstw,** a tem samem wpływającemu na wzrost drożyzny i powstawanie wielu innych, gospodarczo ujemnych zjawisk.

Na drogę zdecydowanego zreformowania tego podatku weszły jednak dopiero rządy pomajowe, przedkładając w r. 1928 sejmowi *projekty całego szeregu zmian w dotychczasowym systemie podatkowym.*

Wśród projektów tych znajdował się również projekt wprowadzenia stopniowych ulg w podatku przemysłowym. Zdawałoby się mogło,

iż wobec powszechnej opinii o szkodliwości tego podatku, — wszystkie zainteresowane czynniki, a więc przede wszystkim sejm przykłaśnie akcji rządowej w tym kierunku. Niestety, rzeczywistość pokazała coś zgoła przeciwnego.

Sejm owe projekty rządowe odrzucił w r. 1928 — bez dyskusji. Stało się to zaś właśnie w tym okresie, kiedy korzystna konjunktura gospodarcza Polski pozwalała na bardziej radykalne posunięcia skarbowe i kiedy reforma systemu podatkowego była całkowicie na czasie. Partje sejmowe wołały jednak do sprawy tej podchodzić raczej z punktu widzenia politycznego, niż gospodarczego i dla obłąkanych celów „rozgrywkę z rządem” przekreślić istotną potrzebę gospodarczą. Kontr-projektów, jakie wówczas ze strony partji sejmowych były zgłaszane, niepodobna przecież traktować poważnie, gdyż jako nierealne — z góry już skazane były one na niepowodzenie.

Moment obecny, w którym sama konieczność nakazała sejmowi już nareszcie przystąpić do reformy podatku obrotowego, jest oczywiście ze wszech miar momentem niekorzystnym. **Cały kraj, a wraz z nim i wszelkie gałęzie życia gospodarczego przeżywają ciężki kryzys.** Niektóre z nich, jak np. rolnictwo, nie mogą — jakby tego wymagała napozór logika państwowego życia z racji jego liczebności, — nie mogą przejąć przypadającej na nie części ciężarów i żądają pomocy. Ta sama reguła życia wymaga, ażeby również i dotknięte tym samym kryzysem mieszkaństwo doczekało się — i to jaknajrychlej — przynajmniej ulg w najdotkliwszym dla niego ciężarze na rzecz państwa.

Nagląca potrzeba szybkiego zreformowania podatku przemysłowego podyktowana jest przede wszystkim dwoma względami: — **uciążliwą wysokością jego stawek, oraz towarzyszącą mu dotychczas procedura ściągania go.**

Pod względem radykalnego obniżenia stawek reformę należałoby rozpocząć od dołu, t. j. od najmniejszych warsztatów pracy, które nie posiadając ani zasobnych kapitałów, ani należytego dostępu do kredytów, najdotkliwiej odczuwają skutki kryzysu. Chodzi tu zwłaszcza o drobny

handel. O ile bowiem rzemiosło, dzięki zrozumieniu ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego korzysta bowiem z minimalnych kredytów, to drobny handel pozbawiony ich jest najzupełniej.

Pewne kroki wstępne, któreby w tej mierze mogły stanowić ułatwienie dla dalszych posunięć, zostały już dokonane. Było niemi oddzielenie drobnej wytwórczości i rzemiosła od wielkiego przemysłu. Projekty sejmowej komisji skarbowej, jakkolwiek nie w całości, to jednak stanęły na tem zasadniczym stanowisku, iż rzemiosło, jako najmniejsza komórka przemysłowa, musi być traktowane odrębnie i na innych zasadach, niż wielki przemysł. To też obecna reforma idzie w tym kierunku, że warsztaty zatrudniające jednego pracownika, a dotychczas często zmuszane do wykupienia świadectw przemysłowych, zostały całkowicie zwolnione nie tylko od przymusu wykupywania świadectw, lecz i od podatku. Podobnie ma się sprawa z t. zw. chałupnictwem, t. j. warsztatami, zatrudniającymi od 1-3 pracowników. Dalej, — rzemiosło branży spożywczej będzie od 1 kwietnia b. r. płaciło stawki ulgowe w wysokości 1%. Wreszcie, jeżeli chodzi o inne warsztaty rzemieślnicze i drobno-przemysłowe, to w kategoriach 7 i 8 stawki dla nich zostaną z dniem 1-go kwietnia 1931 również obniżone do wysokości 1%.

gorzej jednak przedstawia się sprawa drobnego handlu, dla którego w tej chwili nie podobna uzyskać natychmiastowej ulgi. Trudności w załatwieniu tej sprawy wylaniają się przede wszystkim z niemożności znalezienia takiej formy przyjęcia drobnemu handlowi z pomocą, która umożliwiłaby przyniesienie ulgi najbardziej potrzebującym. Jedyną formą, jaką dałoby się tutaj zastosować, byłoby wprowadzenie ryczałtowania podatku obrotowego. Ryczałtowanie, wprowadzając pewną stabilizację tego maximum, jakiego państwo może wymagać od tej grupy płatników, dałoby drobnym przedsiębiorstwom jaką-taką możliwość uchronienia się przed ruiną. Dawałoby im bowiem w pierwszym rzędzie możliwość elementarnego bilansowania swoich interesów, określając wysokość sumy, obciążającej ich w ciągu całego roku.

GOSPODARSTWO STAWOWE
Dra Adama Hr. Potockiego
w ZATORZE
pocztą i stacją loco

będące pod stałą opieką Dra. Teodora Spiczakowa, Profesora katedry rybactwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, posiada do sprzedania większe ilości

KROCZKOW karpia - lustrzenia.
Waga pojedynczych sztuk od 200-250 gr.

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

**NAJNOWSZE PŁASZCZE
I KOSTJUMY DAMSKIE**
we wielkim wyborze

Ceny przystępne.

pojecha

LEON BLATT
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 12.

ORAZ KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.

**RAGLANY, TRENCHCOATY
I UBRANIA MĘSKIE**
światowej fabryki „BEKO”

Ulgi w spłatach.

Drugą stroną zagadnienia, domagającą się koniecznej reformy, jest sama procedura ściągania podatku przemysłowego. Społeczeństwo, otrzymując samorząd skarbowy, ma prawo liczyć na to, że samorząd ten istotnie gwarantuje mu właściwą ochronę interesów i że np. ewentualne pomyłki w wymiarze podatku ze strony komisji szacunkowych będą mogły być korygowane w wyższych instancjach. W praktyce niezawsze ma to miejsce. Zbyt zawile proceder działania komisji szacunkowych, jak również zbyt wielka mnogość załatwianych przez nie spraw, powodują częste usterki, wywołując nieraz zupełnie uzasadnione i słuszne rozgoryczenie wśród płatników. Zaradzić temu złu dałoby się niewątpliwie przez powołanie do współdziałania w pewnych czynnościach komisji szacunkowych — reprezentantów zawodowych lub nawet branżowych, co stanowiłoby przynajmniej pewną gwarancję należytego rozpatrywania odwołań i sprawiedliwego wyrokowania.

Poza temi najbardziej palącymi stronami t. j. poza kwestją wysokości stawek i kwestją procedury ściągania podatku, — w zagadnieniu reformy podatku przemysłowego mieści się jeszcze cały szereg innych kwestyj naglących i wymagających najrychlejszego załatwienia. Okazją, jaką w 1928 r. miały przed sobą stronnictwa sejmowe w kierunku dokonania tej reformy, została przez nie zmarnowana i zaprzepaszczona Zdawałoby się więc, że skoro dziś ten sam sejm przez palącą sytuację gospodarczą został wreszcie zmuszony do zajęcia się tą kwestją, — to przynajmniej tym razem odnośnie się stronnictw sejmowych do niej będzie inne, niż dawniej i bardziej rzeczowe. Niestety, rzeczywistość znów wykazuje coś innego. Wystarczy wziąć pod uwagę to, co dziś z tą sprawą usiłuje robić stronnictwo narodowe, jedną ręką rysując wobec płatników nęcące projekty ulg w podatku przemysłowym, a drugą ręką podpisując wnioski o podniesienie dochodów skarbu państwa... właśnie z tegoż podatku.

Tą drogą — oczywiście znów nie doszłoby się do żadnego rezultatu. A tymczasem kwestja jest nagląca i wymaga traktowania jej nie z punktu widzenia obłąkańczych „rozgrywek z rządem”, ale z punktu widzenia istotnej potrzeby gospodarczej. Stronnictwa sejmowe będą musiały to chyba zrozumieć.

E. J.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Podniosły przebieg uroczystego obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Jak we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej, tak też i w naszym grodzie dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego obchodzono niezwykle uroczysto. Uroczystość tegoroczna posiada tem większy walor, że w skład Komitetu obywatelskiego weszły wszystkie Związki i Stowarzyszenia polskie.

Uroczystość rozpoczęła się już w niedzielę 16 bm. w którym to dniu o godz. 12 w poł. odbyła się w sali „Sokoła” Akademja, na której, piękne słowo wstępne wygłosił p. prof. Chmura. Tegoż dnia Z. S. urządził odczyty o Marszałku Piłsudskim, a wieczorem w swej świetlicy Akademję, o czem piszemy na osobnym miejscu.

Już w przeddzień uroczystości z gmachów państwowych, autonomicznych i domów prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych, na oknach widniały nalepki Dostojnego Solenizanta. Podnieść należy, że gmach Sokoła był bogato ozdobiony flagami, na frontowym

zaś dużym oknie widniał ozdobiony obraz Marszałka Piłsudskiego.

W wigilję uroczystości przeszedł capstrzyk orkiestry wojskowej, w sali Sokoła zaś staraniem dyrekcji gimnazjum II-go i Koła Rodzicielskiego tegoż zakładu odbył się koncert pod batutą kapelmistrza Petrońca.

Nazajutrz tj. 19 bm. odbyły się we wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa przy współdziałaniu przedstawicieli Władz cywilnych i wojskowych. W głównej synagodze wygłosił przepiękne kazanie okolicznościowe rabin p. Steinberg, w kościele parafjalnym złotousty kaznodzieja ks. major Pączek.

Po nabożeństwie odbyła się dziarska defilada szkół, organizacji społecznych, Strzelca, P. W. i załogi wojskowej, którą odebrał przed kasynem garnizonowem p. generał Wieczorkiewicz w towarzystwie radcy Wojew. p. Prezentkiewicza, burmistrza inż. p. Sierankiewicza i przedstawicieli wszystkich Władz cywilnych i wojskowych.

Poczem o godz. 12-tej w poł. odbierał życzenia dla Marszałka Piłsudskiego przedstawiciel rządu p. radca Prezentkiewicz.

„Rodzina Policyjna” urządziła w świetlicy P. P. o godz. 12-tej w poł. uroczysty poranek, o czem piszemy osobno.

Wzniosłą uroczystość zakończył o godz. 8 wiecz. uroczysty Wieczór w sali Sokoła o programie muzykalno-wokalnym. Wzniosłe słowo wstępne wygłosił p. prof. Duchiewicz, wieczór zakończył odegranie sztuki „Serce Komendanta” przez znakomity zespół dram. Ogniska podof. zawodowych 3 p. p. Leg.

Akademja w świetlicy Od Z. S. Dnia 16 bm. w związku z Imieninami Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego urządził Oddział Zw. Strzeleckiego w Jarosławiu Akademję w świetlicy Oddziału, na którą przybyli reprezentanci duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych a to: Przewiel. ksiądz Zdrzałek, p. p. starosta Prezentkiewicz Edmund, burmistrz miasta inż. Sierankiewicz Stanisław, Sekretarz Wydziału pow. Tyralski Zygmunt, pplk Śliwiński, zast. Dcy 3 p. p. Leg., Kpt. Karpiński, Kmdt. Obwodu P. W. 39 p. p. kpt. sędzia Demitrowski, kpt. Szczętkiewicz, por. Michurski, Kmdt. Obwodu St. Janczewski i wiele osobistości tut. miasta.

Akademja rozpoczęła się przemówieniem p. prof. gimn. Chmury, który w pięknych i porównawczych słowach skreślił życie i pracę Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego wzywając wszystkich obecnych do pracy państwowo-twórczej w myśl wskazań Komendanta, następnie orkiestra mandolinistów Oddziału Zw. Strzel. pod batutą p. Nowaka Franciszka odegrała piękną uverturę, za co obecni darzyli niemiłkającymi oklaskami. Deklamacja p. Janczyńskiej Marji, strzelczynie Oddz. żeńskiego i deklamacja p. Władysława Gąsiora podof. Z. S. wzbudziły zachwyt u słuchaczy.

Następnie orkiestra mandolinistów odegrała wieniec pieśni legionowych.

Program ten został wykonany na nowej scenie wybudowanej w ciągu dwóch tygodni i siłami strzelców pod kierownictwem nieznanego pracownika w Zw. Strzel. Wiceprez. Oddziału p. Leichtfrieda Leopolda, który niejednokrotnie daje dowody swej inicjatywy i niestrudzonej pracy społecznej.

Przed odegraniem sztuczki (jednoaktówki) przewielebny ksiądz Zdrzałek dokonał otwarcia sceny, przemawiając w pasterskich słowach do zebranych o celu tak ważnej placówki kult. oświat., jaką jest scena i nadmieniając o skromnym upominku, jaki „Strzelec” składa Twórcy

Niepodległości Józefowi Piłsudskiemu w dniu Jego Imienin nazywając scenę im. „Józefa Piłsudskiego”.

Po pięknym przemówieniu ks. Zdrzałka odegrano sztukę jednoaktówkę p. t. „Aktor bez zajęcia” reżyserowaną doskonale przez p. Bolesława Pyko, w której świetnie wywiązał się znany ze scen jarosławskich p. Otto Kessler.

Wspomnieć należy o sympatycznym i miłym wyglądzie Świetlicy Oddziału „Strzelca”, której dodawał uroku blask światła elektrycznego, które to wprowadzone zostało dzięki zarządzeniom p. burmistrza inż. Sierankiewicza.

Poranek ku czci Imienin Marszałka Piłsudskiego. Rodzina Policyjna, stojąca pod sprężystym kierownictwem p. komisarzowej Elżbiety Wysogładowej, nie ogranicza się tylko do pracy humanitarnej, ale na każdym kroku daje dowody mrówczej pracy na niwie państwowo twórczej i we własnym zakresie, bez szumnych nawoływań, ale odruchowo urządza dla swoich członków uroczystości związane już to z powstaniami, czy też uroczystości narodowe i państwowe.

Jak zawsze tak też i w dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego, Rodzina Policyjna, bez krzykliwych ogłoszeń, w formie skromnej lecz nader uroczystej, urządziła uroczysty poranek ku czci Dostojnego Solenizanta. W gustownie przybranej zieleni świetlicy P. P. zebrał się wolni od zajęć służbowych funkcjonariusze P. P. z rodzinami, a sprężysta przewodnicząca p. kom. Wysogładowa z kom. Wysogładem. oraz p. podkom. Kochanowiczowa z podkom. Kochanowiczem — jak zawsze — stanęli na wysokości zadania.

Uroczysty poranek rozpoczął słowem wstępnym w formie odczytu, kierownik Komisarjatu podkomisarz p. Kochanowicz. Prelegent w znakomicie opracowanym elaboracie, opartym na źródłach historycznych przedstawił koleje i losy życia Marszałka Piłsudskiego od zarania młodości aż do doby dzisiejszej, Jego zmagania się w walce o wolność i niepodległość ojczyzny i zakończył okrzykiem na cześć duchowego Wodza narodu, któryto okrzyk zebrani z zapalem 3-krotnie powtórzyli. Następnie deklamowała wiersz „Piłsudski” Henryka Zbierzchowskiego J. Żołdakówna, „Legjony” W. Zuchowskiego M. Jaworska, „Piłsudski” Lusja Prętkiewiczówna. Poczem chór męski policyjny pod batutą st. post. Rynkiewicza odspiewał pieśń legionową „Przybyli Leguni” wiersz „Naczelnikowi” J. Olszewskiej, „oddeklamowała Kupkówna, „Do Komendanta” J. Ejsmonda” Lucia Wojnarowiczówna, po odspiewaniu pieśni przez chór męski pol. „Pieśń o wodzu miłym” oddeklamował ze zrozumieniem „W dniu Imienin Komendanta” W. Czarnowskiego, st. post. Sikora, po której to deklamacji chór odspiewał „Pierwsza Brygada”.

Po deklamacji wiersza „Na Jego cześć” Z. Bereźnickiego, wygłoszonego przez Jaworskiego, nadzwyczajne wrażenie wywarł wiersz „Komendantowi” T. Jasika, który wykonał męski chór policyjny.

Podniosłą uroczystość, która wywarła miłe wrażenie na obecnych, zakończyła pieśń „Rota Piłsudczyków” J. Relidzińskiego, odspiewana przez sprawny chór męski polic. którą to pieśń obecni wysłuchali w skupieniu, powstając z miejsc Rodzinie Policyjnej za tego rodzaju udane imprezy należy się rzetelne uznanie.

Odnaczenie. Znany unas powszechnie kapelmistrz 3 p. p. Leg. por. p. Paweł Kuczera, który przez M. S. Wojsk. ze swoją orkiestrą wydelegowany został na czas trwania P. W. K.

Olbrymi wybór.

NAJNOWSZE MODELE NA SEZON WIOSENNY

Olbrymi wybór.

Wykwintne płaszcze i kostjomy damskie, Trenchcoaty, raglany, ubrania sportowe, marynarkowe i dzieciinne poleca
Niebywałe niskie ceny. Warunki zapłaty dogodne.

BERNARD SILBERMANN**JAROSŁAW**
ul. Grodzka 16.

do Poznania — otrzymał z dyrekcji P. W. K. w Poznaniu dyplom uznania za wysoce artystyczne produkcję koncertów.

Mianowania w sądownictwie. „Monitor Polski” z 17 bm. ogłasza postanowienie p. Prezydenta, którym został zamianowany asesor sądowy w okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie **Dr. Eugenjusz Stefaniuk** sędzią sądu powiatowego w Sieniawie.

Zjazd plantatorów buraczanych odbył się 17 b. m. w sali Rady powiatowej.

Zbrodnia czy nieszczęśliwy wypadek? W sobotę tj. 15 bm. o godz. 10.15 wieczór, osobnik niestwierdzonego dotąd nazwiska, w czasie jazdy koleją wypadł z pociągu osobowego zdążającego w kierunku Przemyśla, a wpadłszy pod koła pociągu poniósł śmierć na miejscu. Na zarządzenie p. Dra Feldmanna zwłoki przeniesiono na wolne powietrze.

Nagła śmierć o dość zagadkowym podłożu. Dnia 14 bm. około godz. 5.30 wiecz. Hilary Duda 60 lat liczący z Morawska powracał w towarzystwie 3 osób z Jarosławia do Morawska w stanie zupełnie pijanym. W czasie odbywania tej drogi — wymienieni towarzysze pozostawili Dudę na drodze obok toru kolejowego, który wskutek zimna poniósł śmierć na miejscu. W ten sposób brzmi krótki komunikat prasowy.

Wobec tego, że istota sprawy nie jest pozbawioną pewnych cech o zagadkowym podłożu — sprawą niniejszą zainteresowaliśmy się bliżej i zdołaliśmy uzyskać z miarodajnego źródła bliższe szczegóły.

Oto 60-letni Hilary Duda z Morawska 14 bm. sprzedał na targu świnie za kwotę 160 zł., z której to sumy wedle oświadczenia syna zwrócił dług w kwocie 120 zł.

Poczem udał się do szynku Gallera przy ul. 3-go Maja, gdzie zabawił się w towarzystwie w którym znajdował się również gospodarz z Morawska Tomasz Leśniak. Tragicznie zmarły ś. p. Hilary Duda opuszczając wspomniany szynk w towarzystwie Leśniaka znajdował się w stanie podochoconym. W powrotnej drodze do domu na placu ćwiczeń koło budki kolejowej Nr. 167, nadeszli powracając do domu 2 gospodarze z Morawska, a to Stanisław Malinowski i Andrzej Sęk, którzy zauważyli ś. p. Dudę leżącego na ziemi, pochylonego zaś nad nim Tomasza Leśniaka, który na widok przechodzących prosił ich o pomoc w przeniesieniu Dudy, na co przechodzący mieli odpowiedzieć „niech ci pomagają, którzy pili”

U ś. p. Dudy nie znaleziono pozostałych 40 zł. jako reszta ze sprzedaży świnie, natomiast znaleziono u Leśniaka litrową flaszkę wódki. Dochodzenia w tej dość zagadkowej sprawie prowadzi posterunek P. P. w Chłopicach, który niewątpliwie wyjaśni istotę czynu.

Tragiczna śmierć od porażenia prądem elektrycznym. W godzinach po poł. 17 bm. obiegła miasto nasza wstrząsająca wieść o nagłej śmierci 21-letniego robotnika ś. p. Stanisława Hübnera, wywołując najrozmaitsze komentarze. Jak nas informują ś. p. Hübner krytycznego dnia o godz. 3.20 po poł. zajęty był pracą instalacyjną na słupie przy ul. Pelkińskiej i rażony został prądem elektrycznym ponosząc śmierć na miejscu. Wszelkie zaś zabiegi lekarskie okazały się bezkuteczne. Zrozpaczona matka zabrała zwłoki swego syna do domu.

Poważny wiec obywatelski, protestujący przeciw budowie zakładu czyszczenia kiszek nad brzegiem Sanu We środę t. j. 12 b. m.

o godzinie 4 popoł. odbył się wiec obywatelski na przedm. Garbarze Jarosław w sprawie wniesienia protestu przeciw budowie zakładu czyszczenia kiszek nad brzegiem Sanu, gdzie w lecie tysiące mieszkańców miasta Jarosławia oraz wojska, korzysta z kąpieli i świeżego powietrza.

Na wiec przybyli obywatele miasta, który odbył się zagajeniem kierownika szkoły p. Stanisława Janczewskiego, poczem wybrano prezydium wiecu w osobach p. Jana Wieczorkiewicza jako przewodniczącego, sekretarzy Antoniego Kłosa i Podpirki Michała, czterech asesorów Argasińskiego Józefa delegata przedm. Garbarze, Miciała Stanisława, Chomina Wilhelma, Kolduna Ignacego.

Po wyborze zabrał głos kierownik szkoły p. Stanisław Janczewski, przedstawiając skutki powstania tak niehygienicznego zakładu w osiedlach domów i w miejscu, gdzie tysiące młodzieży i starszych w ciągu lata czerpie świeżego powietrza i wody.

Następnie zabrał głos p. Józef Król, przedstawiając ośrodek ten jako jedyny dla wywczasów ubogich mieszkańców, wskazuje jak zagranicą w państwach kulturalnych, gdzie jest brak rzek, budują specjalne baseny, przeprowadzają kanały z rzek, natomiast u nas w szczególności w Jarosławiu nad rz. Sanem dopuszcza się do budowy takiego przedsięwzięcia, które będzie ośrodkiem zarazków chorobotwórczych

Z kolei przemawiał p. Argasiński Józef delegat przedm. Garbarze i inni.

Na wniosek p. Józefa Króla uchwalono rezolucję następującej treści:

Mieszkańcy miasta Jarosławia zebrani w dniu 12 marca 1930 na Zebraniu protestacyjnym w sprawie budowy kiszczarni na Garbarzach, kategorycznie protestują przeciwko mającej się odbyć budowie kiszczarni na terenie dzielnicy Jarosławia Garbarze, a to ze względów:

1) wybudowanie kiszczarni sprzeciwia się wszelkim warunkom higienicznym z powodu bliskości osiedli

2) miejsce przeznaczone pod budowę kiszczarni jest najruchliwszem w czasie lata dla kąpiących się mieszkańców i wojska

3) teren w sąsiedztwie i na przeciwległym brzegu został oddany do użytku przez Wojewódzki Zarząd wodny Związkowi Strzeleckiemu na przystań wioślarską i na ogródek letni wychowania fizycznego.

Rezolucję niniejszą przekładają:

a) Wysokiemu Województwu we Lwowie
 b) Świątnemu Starostwu w Jarosławiu
 c) „Magistr. miasta Jarosławia z prośbą, by kiszczarni z wyżej wymienionych powodów nie budowano w miejscu wskazanem przez komisję

Następują podpisy.

Zainteresowane sfery obywatelskie i na tej drodze zwracają się — za naszym pośrednictwem — do Szanownych Władz o zbadanie całej sprawy i unieważnienie już wydanego zezwolenia przez tut. Świątne Starostwo.

Jak nam wiadomo — oświadczają zainteresowani — teren ten w myśl uchwały Rady gminnej został uznany jako teren dla w przyszłości mających się budować zakładów przemysłowych, ale tak zw. „dymnych” a nie smrodzących.

„Organizacja i Praca”. Otrzymał drugi numer czasopisma młodzieży jarosławskiej szko-



Przy
 zaziębieniu
 reumatyzmie
 bólach głowy

ASPIRIN
tabletki

„Wginalne” „propokojenie” z 3/4 czerwonej banderoli 3 i 6 znakami „AYER” w kaszcie kryjącej do nabycia we wszystkich aptekach

ły handlowej „Organizacja i Praca”. — Jak pierwszy tak i drugi numer stoi na wyzynie ponad zwykłą miarą pisemka uczniowskiego. Jest znowu kilka ciekawych wypracowań, mogących zainteresować i oddać przysługę naszemu kupiectwu n. p. artykuł o kartotece w sklepie detalisty lub ujawnienie arkanów cennika ogłoszeń w dziennikach. Dział organizacyjny podaje, że po ostatniej wizytacji szkoła przybierze taki ustrój, że będzie mogła wypuszczać młodzież ze świadectwem końcowym po dwóch, trzech i czterech latach studjów. Pierwsze trzy lata mają przygotować młodzież na sprzedawców do sklepów i handlu, po trzech latach na kantorzystów w biurach handlowych i przemysłowych, po czterech na urzędników rachunkowych i administracyjnych miejskich i samorządowych względnie na kierowników spółdzielni.

SALA JAD CHARUZIM	„JAROSŁAW BAWI SIĘ”...
	Rewja „SAMOPOMOCY”
29. marca 1930.	
Bilety u p. GLANZA.	Bilety u p. GLANZA.

Czyje kury? Majchrowski Józef z Dylągówki pow. Rzeszów został 11 bm. przytrzymany przez Komisarjat P. P. Wymieniony, który w worku niósł 2 kury wydał się podejrzany P. P. i w czasie indagacji na Komisarjacie przyznał się, że kury skradł na Małym rynku na szkodę nieznanego właściciela.

„Przygotowania” do świąt. Szymański Franciszek i Woś Władysław z Jarosławia zostali przytrzymani na gorącym uczynku kradzieży walizy z zawartością .. 110 jaj, której dokonali z zamkniętej piwnicy przez oderwanie zamka względnie drzwi z zawiasów, na szkodę kupca Chaskla Rosenmunda.

W potrzasku. Strójwąg Władysław z Jarosławia sprowadzony został na Komisarjat P. P. za dokonywanie kradzieży na tut. terenie.

Hardulak Władysław z Jarosławia doproszony na Komisarjat za usiłowaną kradzież z mieszkania na szkodę p. Izaka Steinberga.

Pretensje za godziny nadliczbowe nie przedawniają się. Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, które posiada doniosłe znaczenie dla szerokich mas pracowników.

A mianowicie Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okr. w Radomiu uznający pretensje z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych — za przedawnione po upływie 6 miesięcy.

Zatem nawet po 6 miesiącach przedawnienia pretensyj do wynagrodzenia za pracę w „nadgodzinach” nie następuje, ale podlega ogólnym zasadom przedawnienia.

„Jarosław bawi się...” Nikt nie może zaprzeczyć, że w minionym karnawale 1929/30 cały Jarosław, młody czy stary, bawił się w każdą sobotę i niedzielę do białego rana, zupełnie nieczuły i jakby nieświadomy naszego chronicznego prawie kryzysu gospodarczego. A może właśnie z powodu owego „kryzysu” kto żyw zapragnął pohasać i wykorzystać nadarzającą się sposobność.

Dawno już nasze sale balowe nie pamiętają tak szalonej frekwencji tańczących, chyba jeszcze za czasów inflacji.

Nie mniejsze powodzenie miały i wszystkie rewje jarosławskich amatorów, bo Jarosław żądny był emocji... Pod wpływem tego właśnie nastroju powstała też przebojowa piosenka rewjowa. Wchodziła ona do repertuaru bliskiej już rewji „SAMOPOCY” akad. żyd. jako jej hasło p. t. „JAROSŁAW BAWI SIĘ...” Będzie to rzadka okazja zobaczyć na scenie fragmenty naszego życia w karnawale. Nie zabraknie więc nikogo na tym spektaklu, który swą oryginalnością przewyższy wszystkie dotychczasowe, więc:

Nie szcędź forsy
I u Głanza bilet kup
Nie szcędź forsy
I swój cały zachęć „Klub”
Bo teatryk „SAMOPOCOC”
Jazzu, girls'ów, śpiewu owoc
Będzie bawić cię aż pół-noc
Nie szcędź forsy
I czempredzej bilet kup.

Brzdąc.

Wyszedł Nr. 4 „Miesięcznika Literackiego” pod red. Aleksandra Wata. Treść jest bardzo obfita i interesująca. Składają się na nią: „W lamusie idealizmu” i „Legenda mickiewiczowska” A. Stawara, „Czy przeżywamy t. zw. odrodzenie religijne” J. Szymańskiego, „Teatr robotniczy” B. Belazsa, „Wspomnienia robotnika” K. Doczkała, „Film niefabularny” K. Feldmana, „Klerkowie nie zdradzili burżuazji” H. Drzewieckiego, „Bankructwo powieści niemieckiej” F. I. Weiskopfa.

Varia, ilustracje, recenzje, bogata kronika, Str. 56. Cena 150.

Odpowiedzi Redakcji. Komenda Garnizonu. Niestety nie możemy zadość uczynić życzeniu, ponieważ otrzymaliśmy nadesłaną notatkę po zamknięciu numeru. Zamieścimy w następnym numerze.

Bank Rękodzielników i Kupców

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU
zaprasza członków na

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca 1930 o godzinie 5 popołudniu we własnym lokalu Banku (gmach Jad Charucim) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór przewodniczącego,

3) Odczytanie protokołu ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

4) a) Odczytanie bilansu i rachunków zysków i strat,

b) Sprawozdanie Zarządu za okres od dnia 1 stycznia 1929 do 31 grudnia 1929,

c) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wnioski tejże,

d) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej,

5) Podział zysku,

6) Zatwierdzenie budżetu za rok 1930,

7) Wybór 1 członka Zarządu i 2 zastępców na miejsce wylosowanych w myśl § 19 statutu,

8) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej i 3 zastępców na miejsce wylosowanych w myśl § 27 statutu,

9) Wnioski i interpelacje.

Uwaga: Walne Zgromadzenie zdolne jest po myśli paragrafu 40. statutu do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd Banku Rękodzielników i Kupców
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością
w Jarosławiu.

Jarosław, dnia 8. marca 1930.

Najnowsze modele wiosenne wykwintnych kapeluszy damskich

— poleca —

Pierwszorzędny salon mód

LAURA FRIESEL

JAROSŁAW, Grunwaldzka 17.

|| Modeli z powodu kopjowania
do wystawy nie daję. ||

Zawiadamiam Szan. Klientelę

wobec zbliżającego się sezonu, iż mój

MAGAZYN KAPELUSZY

== DAMSKICH ==

został zaopatrzony w ostatnie nowości sezonu. Również roboty z zakresu mereżowania i plisowania wykonuję jak dotychczas bardzo starannie i gustownie.

Ceny przystępne.

Polecam się łask. względem P. T. Klienteli
z poważaniem

B. Leitner

Jarosław, ul. Grodzka 8.

REALNOŚĆ

jednopiętrowa kamienica,
nieobciążona w Rynku w po-
łowie do sprzedania.

Bliższych informacji zasięgnąć można
w Administracji „Expressu Jarosławskiego”

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędzywa itp

S k ł a d cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjne Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzciniowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

U W A G A Jedna para pończoch „IMPERJAL” U W A G A
wyttrzyma dłużej niż
cztery inne pary.
Największy wybór dobrych pończoch
Poleca DOM TOWAROWY
„IMPERJAL” w Jarosławiu

Pasze treściwe a to:

Makuch słonecznikowy rumuński,
Makuch mielony z orzecha „ziemnego”
Makuch sojowy śrutowany „Imperjal”
Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach
wprost od nadawcy, lub w drobniejszych
ilościach z magazynu w Jarosławiu.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

— poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny.

Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne

Cement portlandzki w beczkach i workach.

Papę dachową i izolacyjną.

Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.

Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.

Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.

Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.

Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.

Rury glazurowane i cementowe.

Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

Dachówkę cementową, paloną i szklaną,

Słupy ogrodzeniowe z betonu.

Pustaki i dyle cementowe.

Płyty i krawężniki cementowe na trotuary

Kadzie betonowe na wodę

Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.

Materiał solidny. — Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne.

Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

Warszawa, skrzynka pocztowa 723

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu:** w prenumeracie 1 zł. 10 gr.
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa.

Piękna oprawa.

Prospekty na żądanie.